

Volkswagen przechodzi do Fiorentiny, Citroen ląduje w Romie. Plakaty koncernu samochodowego są już obecne w Trigorii. Zakończenie współpracy z niemiecką firmą było kwestią braku feelingu. Roma chciała zawiązać większą współpracę, proponując Niemcom rolę głównego sponsora, przy dużo większych liczbach. Volkswagen powiedział nie.

Podpisane 5 października 2012 roku porozumienie dobiega więc końca. Koncern, który ma pod kontrolą takie marki jak Porsche, Audi, Bentley, Bugatti, Lamborghini, Seat i Skoda związał się z Romą dzięki pracy byłego już dyrektora handlowego, Niemca, Christoph Winterlinga. Od wczoraj jest jednym ze sponsorów Fiorentiny. Volkswagena, który gwarantował rocznie około 1,2 mln euro zastąpi w Trigorii Citroen. Francuski koncern zagwarantuje mniejszy wpływ, około 500-600 tysięcy euro za sezon. W międzyczasie, obok Volkswagena, z Romą pożegnały się Enel i Lottomatica.

Roma pracuje w międzyczasie nad zdobyciem głównego sponsora. Dyrektor handlowy, Giorgio Brambilla poświęca temu kilka słów: *"Celem jest znalezienie marki, który uzna rosnącą wartość Romy i zapewni nam widoczność na poziomie wizerunkowym. Chcemy marki, która pomoże nam na innych rynkach, pracujemy nad tym za dnia i w nocy. Wpłynęły propozycje, które nie spełniają naszych potrzeb. Nasza koszulka jest najlepiej sprzedawaną we Włoszech. To daje wielką satysfakcję".*

Autor: abruzzi